

P.S. Śródmieście

Marian Antoni Melchior LANGIEWICZ, general (5 VIII 1827 -10V 1887)

Pochodził z Wielkopolski, urodził się w Krotoszynie. Oficer artylerii pruskiej, uczestnik kampanii neapolitańskiej Giuseppe'a Garibaldiiego w 1860 r. Był wykładowcą w polskiej szkole wojskowej w Genui i w Cuneo. Matematyk z zamiłowania. W 1862 r. został mianowany przez Komitet Centralny Narodowy w Warszawie pułkownikiem. W 1863 r. był dowódcą, podobnie jak Zygmunt Sierakowski, kilkutysięcznego (5 tys.) oddziału powstańczego, który działał w województwie sandomierskim. Walczył w Górach Świętokrzyskich, pod Bodzentynem, Staszowem, Małogoszczą (24 11 1863), Skałą. Ogłosił się dyktatorem (11 III 1863) z ramienia i namowy stronnictwa „białych”. W Sosnowcu złożył jako dyktator przysięgę na wierność ojczyźnie i narodowi. Wtedy przekazano mu jako dyktatorowi szablę Tadeusza Kościuszki. Pod Chrobrzem i Grochowiskami (18 marca 1863 r.) stoczył bitwę z wojskami rosyjskimi. Po poniesionej klęsce przeszedł do Galicji, gdzie został uwięziony przez władze austriackie. Po upadku powstania zwolniony w 1865 r. udał się na emigrację, osiadł w szwajcarskiej Solurze. Opracował projekt organizacji przyszłego powstania. Od 1867 r. służył w armii tureckiej. Zmarł w 1887 r. w Konstantynopolu. Inne źródła podają, że z Turcji wrócił do Francji i zmarł w Lilie, gdzie pochowany został pod przybranym nazwiskiem Langle.

Henryk Wojciech Jakub WIERCIEŃSKI, ppor. (15 VII 1843 - 16 XI 1923)

Pochodził z majątku pod Bełzycami, z Kłodnicy. Jego ojciec, Stanisław miał też majątek w Niezabitowie. Po ukończeniu Gimnazjum Gubernialnego Lubelskiego studiował w Kijowie i Warszawie. Do oddziałów powstańczych gen. Mariana Langiewicza wstąpił na Kielecczyźnie. W batalionie płk. Dionizego Czachowskiego uczestniczył w bitwach pod Wąchockiem, na Świętym Krzyżu i pod Staszowem. 25 lutego 1863 r. dostał się do niewoli pod Małogoszczą, 17 km na zachód od Chęcina. Przebywał w więzieniach kieleckim i radomskim oraz w Cytadeli Warszawskiej. W lutym 1864 r. został zesłany na Syberię, gdzie przebywał pięć lat. Po powrocie do kraju w 1869 r. osiadł w majątku rodzinnym w Niezabitowie k. Nałęczowa, gdzie przez 33 lata pełnił funkcję sędziego gminnego. W 1880 r. przeniósł się do Nałęczowa (gdzie również jest ulica nazwana jego imieniem) poświęcając się pracy naukowej i publicystycznej. Opublikował około 2 tys. artykułów w prawie 70. pismach lokalnych i ogólnopolskich. Następnie po osiedleniu się w Lublinie w 1915 r. uczestniczył w życiu społecznym i gospodarczym. Bronił Chełmszczyzny przed wcieleniem do Ukrainy, wykazując materiałami źródłowymi polskość tego regionu. Opracował „Statystykę guberni lubelskiej”. W czasie I wojny światowej kierował biurem, w którym rejestrowano straty wynikłe z klęsk wojennych w 27 powiatach znajdujących się pod okupacją austro-węgierską. Był przewodniczącym m. in. Komitetu Przeniesienia Prochów Powstańców 1863 r. z koszarowych pól ćwiczebnych na cmentarz przy ul. Lipowej. Jest autorem m. in. opracowania pt. „Polki 1863 r.”, wydanej w Lublinie w 1916 r. Napisał „Pamiętniki”. Odznaczony był orderem Polonia Restituta i Krzyżem Walecznych. Pochowany jest na cmentarzu przy ul. Lipowej.

Artur GROTTGER (11 listopada 1837 Ottyniowice- 13 grudnia 1867 Amelie-les-Bains -Palada)

Malarz, jeden z czołowych przedstawicieli romantyzmu w malarstwie polskim, ilustrator, rysownik, autor cyklu „kartonów” o Powstaniu Styczniowym. Urodził się 11 listopada 1837 r. w Ottyniowicach na Podolu. Jego ojciec, Jan Józef, był dzierżawcą majątku należącego do hrabiego Hilarego Siemianowskiego. Ojciec malarza walczył w Powstaniu Listopadowym jako oficer 5 Pułku Ułanów ”Warszawskie Dzieci”. Był zamiłowanym malarzem, wykształconym w wiedeńskiej Akademii Sztuk Pięknych. On właśnie udzielał synowi domowych lekcji rysunku. Jako jedenastoletni chłopiec Artur Grottger został oddany na naukę do pracowni lwowskiego malarza Jana Maszkowskiego, gdzie na długie lata zaprzyjaźnił się z jego synem , Marcelim. Studia malarskie odbył w Szkole Sztuk Pięknych w Krakowie oraz w latach 1855-1858 w Akademii Sztuk Pięknych w Wiedniu. W Wiedniu artysta spędził większą część swego życia . Mieszkał tam od 1854

do roku 1865. W tym okresie artysta współpracował z wieloma czasopismami wiedeńskimi takimi jak „Museestunden”, „Waldheim's Illustrierte Zeitung” oraz „Waldheim's Illustrierte Blatter”, a także z polskim czasopiśmem „Postęp” Józefa Osieckiego, którego stał się w 1863 roku redaktorem naczelnym[1]. Po skazaniu Osieckiego na 6 miesięcy aresztu przez austriacki sąd malarz finansował pismo z własnej kieszeni. W czasie Powstania Styczniowego Grottger zaangażował się w pomoc uchodzącym z zaboru rosyjskiego powstańcom. Dnia 23 grudnia 1863 r. w wiedeńskim mieszkaniu artysty został aresztowany jeden z Polaków podejrzewany o działalność spiskową w Krakowie. Austriacy wytoczyli Grottgerowi proces, a cesarz Franciszek Józef cofnął mu stypendium artystyczne, w wyniku czego artysta popadł wkrótce w biedę i w lipcu 1865 roku zmuszony został do opuszczenia Wiednia. Z powodu nieustannych tarapatów finansowych, towarzyszących mu przez całe życie, wędrował po Galicji od dworu do dworu, zarabiając na życie rysowaniem i malowaniem obrazów o przygodnej, nieraz banalnej tematyce. Stworzył w tym okresie również najdoskonalsze cykle rysunków wykonanych czarną i białą kredką na kartonach.

Choć nigdy nie widział Powstania Styczniowego, był autorem rysunków przedstawiających z tego wydarzenia: Polonia (1863) i Lithuania (1864-1866); szkice do Poloni i innego cyklu- Warszawa- stworzył jeszcze w trakcie pobytu w Wiedniu. W grudniu 1867 roku, nękany płucnymi krwotokami, opadający z sił, został wysłany przez lekarzy do słynnego uzdrowiska Amelies-les-Bains we francuskich Pirenejach, gdzie zmarł 13 grudnia 1867 roku. Zwłoki artysty sprowadziła do Lwowa w dniu 4 lipca 1868 roku jego narzeczona i pochowała go na Cmentarzu Łyczakowskim w miejscu, które kiedyś podczas wspólnego spaceru Grottger wybrał.

Walery Antoni WRÓBLEWSKI, w Powstaniu pułkownik (ur. 27 grudnia 1836 w Żołudku, zm. 5 sierpnia 1908 w Ouarville) – polski działacz rewolucyjno - demokratyczny, dowódca w powstaniu styczniowym, generał Komuny Paryskiej, działacz Związku Zagranicznego Socjalistów Polskich.

Od 1844 wraz z rodziną zamieszkał w Wilnie, gdzie uczęszczał do gimnazjum – wileńskiego instytutu szlacheckiego. Od 1853 do 1856 studiował w Instytucie Leśnictwa i Miernictwa w Petersburgu. Po ukończeniu studiów i odbyciu rocznej praktyki w leśnictwie pod Grodnem, w 1857 został mianowany chorążym w Korpusie Leśnym. Został skierowany do pracy na stanowisko zastępcy kierownika szkoły leśnej w Sokółce, zaś w 1861 został kierownikiem szkoły i otrzymał nominację na podporucznika. W Sokółce wraz z Konstantym Kalinowskim był organizatorem rozgałęzionej sieci organizacji rewolucyjnych. Wraz z Kalinowskim wydawał pismo „Музыка́я Прауда” (Chłopska Prawda), jeden z pierwszych periodyków w języku białoruskim (pisany łacinką). Po wybuchu powstania styczniowego został od kwietnia 1863 zastępcą generała Onufrego Duchinińskiego naczelnika sił zbrojnych województw augustowskiego i grodzieńskiego jako zwolennik Czerwonych. W dniu 27 kwietnia 1863 dokonał przeglądu pierwszego oddziału powstańczego. Poleciał odczytać zebrany manifest Rządu Narodowego i powstańczy dekret uwłaszczeniowy, po polsku i po białorusku. W następnych miesiącach dowodził oddziałami w bitwach m.in. pod wsią Waliły oraz pod Wielkim Węgłem (16 czerwca 1863). W pogoni za jego oddziałem wysłano w różnych kierunkach 4 kolumny piechoty i kawalerii. Z jedną z tych kolumn pod Żarkowszczyzną stoczył potyczkę (21 lipca), a następnie schronił się ze swoim oddziałem w Puszczy Białowieskiej. W sierpniu 1863 awansowany do stopnia pułkownika i w miejsce zwolnionego Duchinińskiego został mianowany naczelnikiem województwa grodzieńskiego. Celem usprawnienia i wzmocnienia dowodzenia siłami powstańczymi na terenach wschodnich, pod przybranym nazwiskiem, we wrześniu 1863 przybył do Warszawy, gdzie prowadził rozmowy z dyktatorem powstania Romualdem Trauguttem. Pod koniec 1863 po powrocie z Warszawy, rozszerzył działania na Podlasie i Lubelszczyznę. W połowie stycznia 1864 przeszedł z oddziałem rzekę Wieprz pod Kockiem. 9 stycznia 1864, podczas marszu został zaatakowany przez kozaków pod Budką Korybutową. W trakcie bitwy został ciężko ranny, osłaniając odwrót oddziału. Nierozpoznany przez Rosjan, został przeniesiony z pola bitwy, i ukryty w stodole przez miejscowego chłopca, a następnie przewieziony do dworu w Zawieprzycach. Krewna dzierżawcy Bolesława Skłodowska (ciotka przyszłej uczonej Marii Skłodowskiej-Curie), przewiozła rannego Wróblewskiego na stronę austriacką do Galicji, w przebraniu kobiecym. Po przekroczeniu granicy

austriackiej przez pewien czas przebywał w szpitalu powstańczym, założonym u hrabiów Tarnowskich w Dzikowie. Następnie z Galicji wyjechał do Francji. W tym czasie władze carskie wydały na niego wyrok śmierci i konfiskatę dóbr w Sokółce.

Po przyjeździe do Francji, pracował jako nauczyciel, zecer oraz zapalał latarnie gazowe na ulicach. Jednocześnie aktywnie działał w środowiskach niepodległościowych. W 1865 został wybrany przewodniczącym Delegacji Litewskiej (organizacji skupiającej powstańców). W połowie 1867 wszedł do Komitetu reprezentacyjnego Zjednoczenia Emigracji Polskiej.

W czasie wojny francusko-pruskiej bronił Paryża w batalionach Gwardii Narodowej. Po wybuchu rewolucji w Paryżu 18 marca 1871 stanął po stronie komunardów. W połowie kwietnia mianowano go generałem i dowódcą odcinka frontu od Ivry do Arcueil. Był także organizatorem i dowódcą kawalerii. około dwóch tygodni później został dowódcą III Armii i powierzono mu obronę całego frontu na lewym brzegu Sekwany.

Gdy 10 maja 1871 wersalczyki zajęli fort Vanves na czele dwóch batalionów osobiście poprowadził zwycięski szturm. Podczas szturmowania niemal cudem uniknął śmierci w chwili wysadzania bramy granatem. 24 maja kilkakrotnie odpierał ataki wersalczyków na terenie XIII okręgu. Jednak wobec przewagi wroga i groźby bezpośredniego okrążenia, wydał rozkaz do wycofania się do XI okręgu. Pod osłoną nocy z 25 na 26 maja przekroczył Sekwanę wraz z około tysiącem ludzi i działami. W ostatnich dniach walczył jako żołnierz na barykadzie. W nocy oddziały rozproszyły się, zaś Wróblewski schronił się w jednym z budynków w okolicach placu Chateau-d'Eau.

Po klęsce komunardów, w obliczu aresztowań i rozstrzeliwań z pruskim paszportem przez Belgię dotarł w połowie sierpnia 1871 do Londynu. W dniu 28 maja 1872 francuski trybunał zaocznie skazał go na śmierć. Przebywając w Londynie został sekretarzem Rady Generalnej Międzynarodowego Stowarzyszenia Robotników, tzw. I Międzynarodówki i delegatem Polski na jej kongresach. Był członkiem komitetu Związku Ludu Polskiego w Londynie.

W 1877 po wybuchu wojny rosyjsko-tureckiej wyjechał do Genewy. W wyniku jego starań został utworzony w Turcji pierwszy polski legion pod dowództwem majora Józefa Jagmina. Zakończenie wojny w 1878 przekreśliło plany wojskowe.

Po amnestii dla komunardów ogłoszonej przez rząd, powrócił w 1881 do Francji (początkowo do Nicei, pracując w kuźni u jednego z kowali. W 1893 miał wypadek.

Wskutek bójki z ulicznymi bandytami, którzy go zaczepili na ulicy, miał złamaną rękę i połamane kilka żeber, co uniemożliwiło mu zarobkowanie. Nie mogąc zarobkować jako inwalida, próbował popełnić samobójstwo. Został uratowany przez polskich przyjaciół. Zaalarmowany Fryderyk Engels w Londynie przyszedł mu z pomocą. Engels zainterweniował u socjalistów francuskich, Vaillanta i Rocheforta, aby zajęli się losem weterana Komuny i wyrwali go z nędzy. W konsekwencji tych starań, pod koniec kwietnia 1895 został sprowadzony do Paryża, gdzie zamieszkał przy ul. Mazarina 44. W Paryżu otrzymał posadę kontrolera kolportażu popularnego pisma „L'Intransigeant”. W 1895 przystąpił do paryskiej sekcji Związku Zagranicznego Socjalistów Polskich (od 1900 Oddział zagraniczny PPS).

W 1900 przyjaciele Henryk i Maria Gierszyńscy zabrali go schorowanego do swego domu w Ouarville we Francji, gdzie zmarł 5 sierpnia 1908. Ostatnim jego życzeniem było, aby go pochować na cmentarzu Père Lachaise, obok współtowarzyszy walki zabitych w 1871 roku. Pogrzeb organizowany był przez specjalny komitet sekcji paryskiej PPS-Frakcja Rewolucyjna. W kondukcje pogrzebowym uczestniczyło blisko 5 tys. osób.

Bolesław PRUS, właściwie Aleksander Głowacki herbu Prus, polski pisarz, prozaik, nowelista i publicysta okresu pozytywizmu, współtwórca polskiego realizmu, kronikarz Warszawy, myśliciel i popularyzator wiedzy, działacz społeczny, propagator turystyki pieszej i rowerowej.

Urodził się 20 sierpnia 1847 roku o godzinie 23:00[1] w Hrubieszowie na Lubelszczyźnie, w rodzinie Antoniego Głowackiego, dworskiego ekonoma o szlacheckich korzeniach (swój późniejszy pseudonim literacki zaczerpnął z nazwy rodowego herbu Prus I), oraz Apolonii z Trembińskich. W tym czasie rodzina Głowackich mieszkała w majątku Żabcze. Ojciec, na czas porodu umieścił

matkę u kuzyna, ówczesnego proboszcza Hrubieszowa, księdza kanonika Feliksa Troszczyńskiego. Osierocony w wieku 3 lat przez matkę, a w wieku lat 9 przez ojca, przeszedł pod opiekę babki Marcjanny Trembińskiej mieszkającej w Puławach. Po jej śmierci zamieszkał u ciotki Domiceli z Trembińskich Olszewskiej w Lublinie, gdzie uczęszczał do Powiatowej Szkoły Realnej (przez 4 lata od roku 1857). Następnie znalazł się w Siedlcach (1861) pod opieką starszego o 13 lat brata Leona Głowackiego, pracującego jako nauczyciel historii. Wraz z bratem przeprowadził się w 1862 roku do Kielc, gdzie rozpoczął naukę w gimnazjum.

Pod wpływem starszego brata Leona, działacza frakcji „Czerwonych”, Aleksander Głowacki w roku 1863, mając 16 lat, przerwał naukę w gimnazjum i wziął udział w powstaniu styczniowym. 1 września został ranny podczas potyczki we wsi Białka (powiat parczewski). Dostał się do rosyjskiej niewoli, jednak ze względu na młody wiek oraz dzięki wstawiennictwu ciotki, po wyjściu ze szpitala pozwolono mu wrócić do Lublina i zamieszkać z rodziną. 10 stycznia 1864 roku opublikowano w „Kurierze Niedzielnym” jego wiersz Do Pegaza, podpisany pseudonimem Jan w Oleju.

20 stycznia 1864 roku Głowacki został aresztowany za udział w powstaniu. Od stycznia do kwietnia przebywał w więzieniu na Zamku Lubelskim oraz w budynku koszar (dzisiaj gmach Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego). Sąd wojskowy pozbawił go szlachectwa, a także oddał pod opiekę wuja Klemensa Olszewskiego, gdyż opiekujący się dotychczas młodszym bratem Leon Głowacki cierpiał na nieuleczalną chorobę psychiczną. Po zwolnieniu z więzienia Aleksander kontynuował naukę w lubelskim gimnazjum, które ukończył ostatecznie 30 czerwca 1866 roku z wynikiem celującym. Interesowały go studia w Petersburgu, na które nie mógł sobie jednak pozwolić z powodów finansowych. Tak więc w październiku wstąpił do Szkoły Głównej w Warszawie na Wydział Matematyczno - Fizyczny. W Warszawie, zdany na własne siły, zarabiał na studia jako guwerner i korepetytor, co nie przynosiło jednak znacznych zysków. W wolnych chwilach pisywał listy do „Kuriera Świątecznego”, które wciąż podpisywał pseudonimem Jan w Oleju. Trudności materialne sprawiły, że będąc na trzecim roku zmuszony był przerwać studia (1869). Następnie przeniósł się do Puław, gdzie podjął naukę na Wydziale Leśnym Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa, jednak już we wrześniu 1870 roku wrócił do Warszawy, gdyż popadł w konflikt z jednym z rosyjskich profesorów. Próbował różnych zawodów, dzięki którym mógłby zarobić na życie; był m.in. fotografikiem, ulicznym mówcą, ślusarzem w fabryce Lilpopa i Raua. W roku 1871 przetłumaczył i napisał streszczenie dzieła angielskiego filozofa Johna Stuarta Milla Logika. Po raz pierwszy spróbował też sił jako dziennikarz.

Wikipedia